

\*\*\*

spocona (w środku nocy)  
piszę  
pokolenia poetów  
typią na mnie okiem  
cóż to za postać  
wkracza do ich kościoła  
proszę o dobry  
palimpsest

### **pPisarze do piórrrr**

w dzisiejszych czasach  
płynnej nowoczesności  
można-li tylko mówić źle  
o miłości  
i czy poeta, i poetka  
muszą być godni i litościwi  
może mogą być źli i nieprzystępni  
pisać niedobrze i okrutnie,  
szukając  
tytułu, końca i początku  
może mogą nienawidzić kogoś na ulicy  
i rzucać papierek,  
plakać histerycznie w deszczu  
i włożyć w brudne kałuże,  
nosić swoją duszę brzydko  
i używać słów,  
nadużywać i wyganiać,  
żyć się tym, co inni,  
tłustym i niezdrowym,  
nosić ciężki brzuch,  
mieć nogi w obwarzankach,  
przecież to tylko słowa  
powyginane

CAŁY TEKST JEST DOSTĘPNY W WYDANIU PAPIEROWYM „TEKSTUALIÓW” I W PRENUMERACIE INTERNETOWEJ CZASOPISMA.